

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2015r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Stanisław Jabłoński (spr.)

Sędziowie SSO Anna Bałazińska-Goliszewska

SSR del do SO Miłosz Chwalibóg

Protokolant Jowita Sierańska

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2015r.

sprawy **T. C.** syna K. i W. zd. J.

ur. (...) w miejscowości B.

oskarżonego o czyn z art. 157 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Oławie VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w S.

z dnia 24 marca 2015 r. sygn. akt VII K 631/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami postępowania odwoławczego w częściach równych obciąża oskarżonego T. C. i oskarżyciela prywatnego (przedstawiciela ustawowego małoletniego pokrzywdzonego) J. M., a nadto wymierza im opłaty za II instancję w kwotach po 60 złotych.

UZASADNIENIE

T. C. został oskarżony o to, że:

w dniu 5 grudnia 2013 r. roku w Z. gm. B., na posesji nr (...) dokonał uszkodzenia ciała małoletniego K. M. w ten sposób, że uderzył go drewnianym trzonkiem od siekiery w zewnętrzną stronę lewej dłoni w wyniku czego małoletni doznał obrażeń w postaci powierzchniowej rany tłuczonej nadgarstka lewego, podbiegnięcia krwawego, otarcia naskórka i obrzęku ręki lewej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni

tj. o czyn z art. 157 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 24 marca 2015 r., sygn. akt VII K 631/13 Sąd Rejonowy w Oławie VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w S.:

I. uznał oskarżonego **T. C.** za winnego tego, że w dniu 5 grudnia 2013 r. roku w Z. gm. B., na posesji nr (...) uderzył drewnianym trzonkiem od siekiery małoletniego K. M. w zewnętrzną stronę lewej dłoni w wyniku czego małoletni K. M. doznał urazu dłoni lewej z powierzchowną raną tłuczoną, a także z podbiegnięciem krwawym, obrzękiem i otarciem naskórka lewego nadgarstka bez urazów kostnych w wyniku czego spowodował u niego rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni tj. przestępstwa z art. 157 § 2 kk i na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne warunkowo umorzył na okres 1 (jednego) roku próby;

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz małoletniego pokrzywdzonego K. M. nawiązkę w kwocie 1.500 (jeden tysiąc pięćset) złotych, płatną do rąk ustawowego przedstawiciela J. M.;

III. na podstawie art. 628 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 629 k.p.k. zasądził od oskarżonego T. C. na rzecz reprezentującego małoletniego pokrzywdzonego J. M. kwotę 2.100 (dwa tysiące sto) złotych brutto tytułem poniesionych kosztów procesu;

IV. na podstawie art. 628 pkt 2 k.p.k., art. 618 § 1 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.298,40 zł tytułem kosztów sądowych w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 60 złotych.

Apelację od w/w wyroku wywiódł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego oraz obrońca oskarżonego.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył rozstrzygnięcie w całości, na niekorzyść T. C., zarzucając **błąd w ustaleniach faktycznych** przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na zupełnie dowolnym i niesłusznym uznaniu, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala na przyjęcie, iż wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, podczas gdy wszechstronna, całościowa i zupełna analiza tego materiału dowodowego- w szczególności rodzaju i charakteru naruszonego dobra, rozmiaru wyrządzonej szkody, użytego przez sprawcę narzędzia, jak również postaci zamiaru oraz motywacji sprawy- prowadzi do wniosku, że oskarżony nie zasługuje na dobrodziejstwo w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego. Przy tak sformułowanym zarzucie pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego jej rozpoznania.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości, na korzyść T. H., i zarzucił **obrazę przepisów postępowania** mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 kpk, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia w zakresie uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w art. 157 § 2 kk poprzez:

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającą na bezkrytycznym i dowolnym przyjęciu przez Sąd a quo wersji zdarzeń z dnia 05 grudnia 2013 r. prezentowanej przez przedstawiciela ustawowego oskarżyciela prywatnego J. M. i świadka M. B. (1) w przedmiocie przyczyn powstania obrażeń u małoletniego oskarżyciela prywatnego w wyniku uderzenia drewnianym trzonkiem przez oskarżonego lewej, zewnętrznej strony dłoni dziecka, przy jednoczesnym zdyskredytowaniu i odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, który wskazywał, iż powyższy uraz powstał w rezultacie kontaktu dłoni dziecka z metalową, skorodowaną ościeżnicą drzwi stodoły w (...), (...).B. na skutek nacisku ciała J. M., na którym spoczywała dłoń dziecka, na rzeczoną część wejścia do stodoły,

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na dowolnym przyjęciu przez Sąd a quo, iż opinia biegłego sądowego lekarza medycyny sądowej M. B. (2) nie przesądza o niewinności oskarżonego z uwagi na okoliczność, iż obie wersje zawarte w opinii w zakresie powstania obrażeń u małoletniego K. M. są prawdopodobne (powstanie obrażeń w wyniku działania oskarżonego, jak i działania przedstawiciela ustawowego oskarżyciela prywatnego- J. M.), w sytuacji, kiedy takowa treść opinii a contrario nie przesądza również konsekwencji o winie oskarżonego,

- dowolne ustalenie i przyjęcie a priori przez Sąd I instancji, iż wskazanie przez J. M. w trakcie oględzin miejsca zdarzenia części jego pleców, gdzie poczuł rzekome uderzenie drewnianym trzonkiem było nieprecyzyjne z uwagi na okres czasu, jaki minął od zdarzenia, w sytuacji, kiedy J. M. na polecenie Sądu meriti niezwłocznie, spontanicznie, bez sygnalizowania czasu potrzebnego na zastanowienie się wskazał na plecach ręką część piersiową kręgosłupa, a co stanowi ważką okoliczność w kontekście ustalenia przyczyny powstania obrażeń u małoletniego i wykluczenia działania oskarżonego w tym przedmiocie.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, względnie- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie wywiedzione w sprawie apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Przeprowadzona przez Sąd Odwoławczy analiza akt postępowania, wyroku oraz jego uzasadnienia wykazała, że Sąd meriti zgromadził wszystkie niezbędne z punktu widzenia oceny winy i sprawstwa oskarżonego dowody, które poddał następnie wnikliwej ocenie i w oparciu o które poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w sprawie. Nie potwierdził się zarzut obrony, iż ocena zgromadzonego w sprawie materiału dokonana została w sposób dowolny, naruszający przepis art. 7 kpk.

Sąd Rejonowy w sposób logiczny, uwzględniający zasady doświadczenia życiowego wytłumaczył jakie dowody i dlaczego stały się podstawą rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie. Sąd Odwoławczy podziela w szczególności tą część ustaleń, z której wynika, że w trakcie awantury oskarżonego z J. M. ten pierwszy w pewnym momencie zamachnął się drewnianym trzonkiem na oskarżyciela prywatnego i uderzył nim -z uwagi na odwrócenie się J. M. plecami do T. C.- w rączkę małego K. M., który był wówczas na rękach ojca. W tym zakresie jednoznaczna jest bowiem wymowa przeprowadzonych w sprawie dowodów, w szczególności zwrócić należy uwagę, że taką wersję zajścia, konsekwentnie prezentowaną przez J. M., potwierdził świadek M. B. (1), który na miejscu zdarzenia przebywał z T. C. i pomagał mu w sprzątnięciu rzeczy z przyczepy. Świadek M. B. (1) jest osobą w sprawie bezstronną; nie jest on zaangażowany w konflikt pomiędzy stronami, nie zależy mu też na przedstawieniu przebiegu zdarzenia w sposób korzystny dla którejkolwiek z zaangażowanych w spór osób. Jego spostrzeżenia były zatem dla Sądu szczególnie cenne i słusznie stanowiły podstawę do wyprowadzania przezeń wniosków odnośnie winy i sprawstwa oskarżonego. Opinia sądowno-lekarska przedstawiona przez biegłego M. B. (2) po zapoznaniu się z dodatkowym materiałem dowodowym w postaci zdjęć framugi drzwi z miejsca zdarzenia nie wykluczyła forsowanej przez oskarżonego tezy, iż obrażenia ujawnione u K. M. powstały na skutek kontaktu ręki dziecka z nierówną powierzchnią drzwi. Biegły uznał zatem finalnie, iż obie wersje wydarzeń przedstawione przez strony postępowania (tj. zarówno wersja oskarżonego zakładająca, że obrażenia dziecka powstały na skutek kontaktu ręki dziecka z framugą, jak i wersja oskarżyciela prywatnego, z której wynikało, że obrażenia powstały na skutek uderzenia zadanego przez T. C. drewnianym trzonkiem) są z punktu widzenia obrażeń doznanych przez małego K. M. możliwe, a w tej sytuacji Sądowi nie pozostawało nic innego, jak oparcie się na osobowych źródłach dowodowych.

Jak już wskazano powyższej, przyjęty przez Sąd meriti tok myślenia nie został przez obronę skutecznie zakwestionowany. Co więcej, pozyskane w toku postępowania dowody pozwalają na rozstrzygnięcie, która z przedstawionych wersji zdarzenia zasługuje na wiarę i tym samym umożliwiają dokonanie rekonstrukcji zdarzenia w sposób nie naruszający art. 7 kpk. Zastosowanie reguły wynikającej z art. 5 § 2 kpk nie ma zatem racji bytu. Z kolei to, że przyjęta przez Sąd wersja zdarzenia nie spełnia oczekiwań obrony, której argumenty w tym zakresie mają jedynie polemiczny charakter, nie oznacza, że Sądowi zarzucić można brak obiektywizmu. Innymi słowy, w analizowany przypadku brak jest powodów, dla których zaskarżone orzeczenie należałoby poddać modyfikacji, czy wręcz uchylić.

Sąd Odwoławczy nie widzi też podstaw do ingerowania w kwestii prawo-karnej reakcji podjętej przez Sąd Rejonowy wobec T. C.. W tym względzie podzielić należy argumenty przedstawione przez Sąd pierwszoinstancyjny w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia. W sprawie spełnione zostały formalno-prawne przesłanki umożliwiające warunkowe umorzenie prowadzonego wobec oskarżonego postępowania. T. C. nie był karany sędownie, zarzucany mu czyn jest zagrożony karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a dotychczasowa postawa życiowa istotnie pozwala sformułować pogląd, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego.

Sąd Odwoławczy nie podziela twierdzeń pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jakoby stopień winy i społecznej szkodliwości czynu uniemożliwił zastosowanie przepisu art. 66 § 1 kk. T. C. zamachnął się trzonkiem, jednakże można przyjąć, że uderzenie w rękę małoletniego nie było jego zamiarem. Bezpośredni świadek zdarzenia, M. B. (1) wskazał wprost, że z boku wyglądało to tak, jakby chciał on uderzyć w oskarżyciela prywatnego- „chciał J. chyba walnąć, a dostało dziecko” (k. 82v). Zdarzenie miało miejsce w trakcie kłótni i stanowiło następstwo trwającego od dłuższego czasu konfliktu rodzinnego między stronami. Wszystko to przemawia za stwierdzeniem, że wina i społeczna szkodliwość nie są znaczne i że warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec osoby oskarżonego stanowi decyzję jak najbardziej prawidłową, uwzględniającą istniejący w sprawie kontekst sytuacyjny.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciążając po połowie odwołujących się (art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk i art. 629 kpk oraz art. 8 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych).